

ucznia Melanchtona, Nielsa Hemmingsena (1513 - 1600), którego dzieła prawnicze, zwłaszcza z dziedziny prawa natury, pozwalają w nim widzieć — zdaniem autora — poprzednika samego Hugona Grocjusza. Natomiast postać wpływowego męża stanu Wielkiego Księstwa Badeńskiego, barona Ernesta Sensburga i losy jego rodziny stały się dla Wolfganga Leisera okazją do ogólniejszych refleksji nad kwestią żydowską i rolą prozelitów w aparacie państwowym ery napoleońskiej. Z kolei Adolf Laufs przedstawił sylwetkę syna wielkiego Savigny'ego, Karola Fryderyka (1814 - 1875), wybitnego pruskiego dyplomaty, lojalisty i legitymisty, który początkowo zaprzyjaźniony z Bismarckiem, z czasem stał się wyrazicielem opozycji parlamentarnej wobec polityki „żelaznego kanclerza”, jako jeden z czołowych przedstawicieli partii Centrum.

Rozprawa Karla Kroeschella *Justitzsachen und Polizeisachen* dotyka zasadniczego wprost dla dziejów nowożytniej administracji problemu — zaczątków rozdziału między sferą działania sądownictwa i władz administracyjnych w świetle przykładów z praktyki terytoriów Rzeszy w XVII i XVIII w. Wychodząc od analizy pojęcia *juris Politiae*, jako podstawy wyodrębnienia ustawodawstwa policyjnego od prawa prywatnego, K. Kroeschell podejmuje problem rozdziału między sprawami zaliczanymi bądź do „sądowych”, bądź „policyjnych” na podstawie danych z orzeczeń sądowych oraz decyzji administracyjnych i dowodzi potrzeby dalszych badań w tym kierunku, otwierających jednocześnie szerokie możliwości poznawcze w sprawach tak fundamentalnych, jak stosunek „prawa” i „władzy politycznej” w państwie absolutnym, kwestie podziału władz, rozdziału między prawem publicznym i prywatnym, czy wreszcie kształtowania się zrębów „państwa prawnego”.

Do bardzo aktualnych zagadnień współczesności nawiązuje rozprawa Marcela Thomanna omawiająca etapy rozwoju idei praw człowieka w XVII i XVIII w. w ich wymiarze filozoficznym i historycznoprawnym. Punktem wyjścia były tu oczywiście idee filozoficzne szkoły nowożytnego prawa natury — należące zresztą do podstawowego kręgu zainteresowań badawczych Hansa Thieme. Autor naszkicował rozwój idei praw człowieka u „naturalistów” (poczynając od Grocjusza poprzez Samuela Pufendorfa i Chrystiana Wolfa, a kończąc na kontynuatorach kierunku wolfiańskiego) i ich praktyczny wyraz, zwłaszcza w austriackim projekcie Martiniego i w pracach nad Landrechtem pruskim, aby wykazać, że sformułowania francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela nie były początkiem, ale podsumowaniem podejmowanych przez myślicieli od blisko dwóch stuleci dążeń do sformułowania pełnego katalogu niezbywalnych praw jednostki.

Na końcu zbioru szwajcarski badacz A. Dufour postanowił uczcić Jubilata jako poczwórnego doktora honoris causa (Grenady, Bazylei, Montpellier i Paryża) piękną rozprawką po francusku o genezie, istocie i rozwoju instytucji tytułów honorowych w nauce europejskiej.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

*Wybór tekstów źródłowych z historii doktryn politycznoprawnych*, t. I. Wyboru dokonał i opracował Janusz Justyński, Wyd. UMK, Toruń 1985, ss. 177.

Historia doktryn należy do tych dyscyplin, wchodzących w obręb prawoznawstwa, w których obcowanie ze źródłem może dawać studentowi szczególnie duże korzyści. Przekaz źródłowy jest ilustracją do wykładu, stanowi komentarz do podręcznika i rozwinięcie jego tez, ujawniając wielorakość wpisanych doń treści, może stanowić inspirację dla ciekawej i intelektualnie płodnej refleksji w czasie semi-

narium czy konwersatorium. W bezpośrednim zetknięciu ze źródłem dopełnia się jedność historycznoprawnych i współczesnych treści politycznego i prawniczego myślenia. Cieszy zatem fakt, że historycy doktryn od dawna dostrzegają ową szansę, nie szczędząc wysiłku, który wzbogaca przekazywane studentowi formy dydaktyczne.

Wydawnictwo Janusza Justyńskiego nawiązuje do dwutomowego wyboru tekstów źródłowych z roku 1970 (por. recenzję w CPH, t. XXIII, 1971, z. 2, s. 237). Zawiera ono fragmenty praw Hammurabiego i Asioki, wyjątki z prac Platona, Arystotelesa, Cycerona, Aureliusza Augustyna, Tomasza z Akwinu, Morusa, Machiavellego, Bodina, Modrzewskiego, Hobbesa, Rousseau, Monteskiusza, Becarii, Hegla i Savigny'ego; znalazło się w nim i teraz miejsce dla francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. Każde źródło poprzedził autor krótką notą biograficzną, oszczędnym komentarzem do wydawanego tekstu, wskazówkami bibliograficznymi oraz danymi niezbędnymi dla wyjaśnienia proveniencji źródła. Resztę pozostawiono czytelnikowi. Jak widać, otrzymaliśmy w zasadzie — bo poza fragmentami Orędzi króla Asioki z III w. p.n.e. — materiał raczej tradycyjnie wykorzystywany w podobnych wydawnictwach, należący do klasyki i poddawany najszerszej eksploracji naukowej. Przyjęte przez J. Justyńskiego kryterium selekcji materiału ma ewidentne walory, z których najważniejszy wydaje się ten, że student otrzymuje teksty najważniejsze, właśnie klasyczne. Nie wytrzymuje też już dzisiaj — w czasie ewidentnego osłabienia rytmu naukowej produkcji i braku reedycji podstawowej literatury w zakresie historii myśli politycznej, społecznej i prawniczej — krytyki argument, że ich twórczość jest ogólnie dostępna i stąd nie wymaga odrębnych edycji dla celów szkoleniowych. Zastanawiam się tylko, czy wybór nie jest nader postrzępiony, skoro na 9 arkuszach wydawniczych pomieszczono fragmenty aż 105 tekstów. Może należałoby w przyszłości pomyśleć o wprowadzeniu rodzaju podziału zadań pomiędzy poszczególne wydawnictwa uczelniane i drukować źródła wedle z góry dobranych merytorycznie problemów? Może prowadzący ćwiczenia i konwersatoria chętniej widzieliby wybór tekstów odnoszących się np. do samego państwa, do jego istoty czy funkcji, albo też do samej ideologii prawa i dziejów wyobrażeń o nim? J. Justyński chce ogarnąć wszystko, a to na niewielkiej liczbie oddanych mu do dyspozycji stron, nie było przecież możliwe. Problem zeszytów „specjalistycznych” może oczywiście nastroczać inne wątpliwości; świadczyłyby też o pewnym luksusie, na który nas nie stać. W każdym razie absolutnie nie podważa on niewątpliwych wartości tego, co wydawca dał w tomie I *Wyboru*. Z uczuciem równej wdzięczności trzeba przyjmować gotowość zasłużonego Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika do drukowania tekstów źródłowych z zakresu historii doktryn historycznoprawnych.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)